KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Marca. — Rok 1846. Czwartek. № 82. Dziś, Śty Ludger. Jutro, ŚŚ. Jan Pustelnik, i Rupert.

Święto ZWIASTOWANIA N. MARJI, obchodzone było wczoraj w Kościołach tutejszych, z okazałością właściwą tak wielkiéj uroczystości. Na cześć téj Świętej taiemnicy, istnieią w świecie Chrześcjańskim liczne Zakony, zaszczytne instytucje Orderowe, oraz zakłady dobroczynne, z których najwięcej godną iest wspomnienia fundacja Kardynała *Turrekremata*, iuż blisko cztery wieki w Rzymie istnieiąca, w celu uposażania ubogich i cnotliwych dziewic. Z procentów od kapitałów téj instytucji, które od czasu iéj założenia wzrosły nader znakomicie hojnością PAPIEŻÓW i innych osób pobożnych, OJCIEC Śty rozdaie corocznie w dniu ZWIASTOWANIA własnemi rękami posagi, nieraz aż kilkuset *Rzymiankom*. Na cześć ZWIASTOWANIA także, powtarzaną iest powszechnie znana modlitwa *Anioł Pański*, któréj odprawienie Kościół Śty, dzwoniąc trzy razy codziennie, wiernym swoim zaleca i przypomina. JAN III Król, którego cześć dla BOGA RODZICY znaną iest powszechnie, nigdy nieprzepomniał téj obowiązkowéj religijnej praktyki, do któréj pobożnego odprawienia przywiązane są hojne Duchowne łaski.

Wczoraj w Kościele Metropol: Śgo JANA, w czasie rannego Nabożeństwa w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, Artyści muzyczni wykonali dzieło religijne Mszę (w polskim ięzyku) z powiększonym kompletem, to iest 2 puzany, 2 waltornie i kotły. Dzieło to było ułożone na tę Uroczystość przez K. *Kurpińskiego*. W czasie Summy, Orkiestra zebrała się z powodu uroczystego Święta, i wykonała dzieła *Szydermaiera*, *Sznabla* i Pawła *Maszka*. — W Kościele XX. *Karmelitów bosych*, Amatorowie muzyczni w czasie Summy wykonali dzieła religijne *Krogulskich* i *Hajdena*. Kazanie miał X. Tomasz *Piskorski*, Kapłan tegoż Zgromadzenia — Nader świetnie uroczystość wczorajsza obchodzoną była w Kościele PP. *Sakramentek;* w czasie Summy utalentowani Artyści muzyczni, wykonali dzieła religijne: na Graduale *O Sanctissima*, a na Agnus Dei *Psalmodia*, oraz Adoracja do Przenajśw: SAKRAMENTU w tercecie; wszystkie te dzieła są utworu Szanow: naszego Mistrza K. *Kurpińskiego*. — W Kościele XX. *Augustjanów* Artyści i Amatorowie wykonali dzieła relig: *Hajdena* i *Djabellego*.

Za duszę ś. p. Pelagji z Hrabiów Potockich Xiężny *Sapieżyny*, zmarłéj dnia 12go b. m., odbywać się będą iutro od godziny 9téj rano, w Kościołach Parafjalnych M. Warszawy, to iest: Śgo JANA, Śgo KRZYŻA, Śgo ANDRZEJA, PANNY MARJI i Śgo ALEXANDRA, Nabożeństwa i Msze żałobne; na które Familja zmarłéj Xiężny, Przyiaciół i Znaiomych iéj zaprasza.

Rzeczywisty Radca Stanu Xiążę Gustaw *Czetwertyński*, liczący się w Ministerstwie Spraw Zagranicz: Cesarstwa, podniesionym został przez N. PANA, do rangi Radcy Tajnego, i mianowany Senatorem, z przeznaczeniem do zasiadania w Ogólnem Zebraniu Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego.

Doszło do wiadomości JO Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, że Wójci gmin wykonywaią swe policyjne obowiązki z wielką niedbałością, i udzielaią świadectwa na przeiazd z miejsca na miejsce takim indywiduom, które do ksiąg ludności w ich gminach nigdy zapisane nie były; że skutkiem podobnej niedbałości, a może nawet i nadużycia, miasto Warszawa napełnia się złodzieiami i ludźmi nagannego postępowania, których tu w ogóle przynęca znaczna ludność i zamożność miasta, nastręczaiąc im środki wzbronionego zarobkowania. Dla zaradzenia temu, Rządy Gubernjalne ostrzegły wszystkich Wójtów Gmin i Burmistrzów miast, że gdy nadużycia tego rodzaju doszły iuż do wiadomości Rządu, zwróconą zostaie na ten przedmiot iak najtroskliwsza baczność, która środkami obostrzonemi kontrolli ruchu ludności każde zaniedbanie, a tem bardziej nadużycie w téj mierze odkryje, i na uchybiaiących ściągnie iak najsurowszą osobistą odpowiedzialność. W skutek tego polecono Burmistrzom i Wójtom gmin: 1) aby iak najdokładniej ludność prawnie pod ich iurysdykcją zamieszkałą kontrowali, iżby żadna pomyłka w udzielaniu świadectw na oddalenie się z miejsca pobytu tym, którzy są księgami ludności miejscowej stałéj i niestałéj objęci, nadal dostrzeżoną nie została; 2) aby zwracali troskliwą baczność na cel każdego oddalenia się, i bez należytéj rozwagi, świadectw, o których mowa, zwłaszcza podejrzanym i w ogóle zamierzaiącym udać się do m. Warszawy, nie udzielali. Każde uchybienie, nadewszystko udzielanie świadectwa, czy to osobie do gminy nie należącej, czy też pod przybranem nazwiskiem lub tytułem, poczytanem zostanie bez względu na tłumaczenie się za rozmyślne nadużycie, i na wykraczaiącego sprowadzi nieomylnie karę prawem ustanowioną, a nawet w miarę ważności skutków, surowszą ieszcze odpowiedzialność w drodze administracyjnej. Dopilnowanie skutku niniejszego rozporządzenia, włożono na szczególną odpowiedzialność Naczelników Powiatowych.

Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego. Podaie do wiadomości interesentów, że przypadaiące należytości za dostawę koni obywatelskich, z przeiazdów N. PANA, z miesiąca Paźdz: 1845 r., i Jej C. W. Wielkiéj Xżnej HELENY Pawłowny, z miesiąca Listop: 1845, wniesione iuż zostały do właściwych Kass Gubernjalnych, iak to

obejmuie szczegółowe obwieszczenie umieszczone w dodatku dołączonym do Gazety Rządowej z d. 4/16 Marca 1846 r. Nr 59. — Dyrektor Poczt, Rzeczywisty Radzca Stanu, X. *Golicyn.* Za Nacz: Kanc:, *Karpiński.*

Rząd Guber: Warsz: ogłosił: »Z powodu, że dotychczasowy Lekarz przy więzieniu Łęczyckiem P. *Ostromyśliński*, zanominowany został na Lekarza Powiatu tamtejszego; Rząd Gub: z polecenia Komisji Rz: Spraw W. i D. do posady Lekarza więzienia Łęczyckiego, do której przywiązana iest płaca roczna rs. 90, ogłasza konkurs, wzywaiąc pragnących pozyskać tę posadę, aby się z podaniami swemi przy dołączeniu dowodów kwalifikacyjnych do Rządu Guber: w ciągu dni 30 najdalej zgłosili.

JW. Jenerał-Adjutant *Berg*, Jenerał Kwatermistrz Sztabu Głównego J.C.K.Mości, wyjechał z Warszawy.

Na nadchodzącą *Wielkanoc*, Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486*a*, ma honor donieść Szano: Publiczności, iż zaopatrzyła się w najnowsze i nader gustownie wydane książki do Nabożeństwa, iako to: *Złoty Ołtarzyk*, czyli krótkie zebranie różnego Nabożeństwa; *Bóg iest najczystszą miłością*, moja modlitwa i rozmyślanie przez Ekartshausen; *Nowa Książka do Nabożeństwa* przez Paulinę *Krakow*; *Bóg Najwyższe Dobro*, czyli mowa serca nabożnego Chrześcjanina; *Książka do Nabożeństwa dla Katolickich Chrześcjan* przez X. J. A. *Schneidera*, najnowsze wydanie z 5cią ozdobnemi rycinami; *Książka do Nabożeństwa*, z polecenia Najprzewielebniejszego ś. p. Arcy-Biskupa *Dunina*, wyjęta z świeżo wyszłej książki dla wszystkich Katolików; *Roczne Nabożeństwo* według obrządku świętego Rzymsko-katolickiego Kościoła, 4 T.; *Listy i Ewanielje na Niedziele i święta całego roku*, tudzież na cały post wielki i na Msze przygodne; *O naśladowaniu Jezusa Chrystusa*; *Droga do szczęścia* prawdziwego, czyli nauka praktyczna Chrześcjańskiej cnoty i pobożności; *Ś. Józef*, Pociecha w utrapieniu, z przydaniem modlitw; *Wielki Tydzień* dla duchownego pożytku Chrześcjan wszelkiego stanu, ułożony przez ś. p. X. Jakóba *Falkowskiego*, wydanie nowe, pomnożone modlitwami na Wielki tydzień i na Wielkanoc, z wizerunkiem Zbawiciela na stali; *Nabożeństwo dla Chrześcjan Katolików* na wszystkie dni roku, ułożone p. X. Jana Michała Huber, w 7miu tomach.

J. D. *Wedemann*, Komisant Dyrekcji Ubezpieczeń, zawiera układy zabezpieczaiące wszelkie transporta wodne i lądowe, co dzień i o każdej godzinie, nie wyiąwszy Niedzieli i dni świątecznych. Mięszka przy rogu ulicy Sto Krzyzkiej i Mazowieckiej pod Nr 1352 B. na 1wszem piątrze.

Księgarnia G. *Sennewalda*, otrzymała następuiące nowości polskie z Wilna: 1) X. Al: Dernouville, o naśladowaniu Najświętszej MARJI Panny, dzieło na wzór naśladowania CHRYSTUSA Pana, ze stosownemi modlitwami, cena zł. 14. 2) Trzy Lilje, spisane z opowiadania ś. p. Józefa Szczygielskiego; 2 tomy, cena zł. 13 gr. 10. 3) Dzieciątko JEZUS, opowiadanie X. Hołowińskiego; zł. 21. 4) *Bigos hultajski*, bzdurstwa obyczaiowe p. J. Blepońskiego; tom 2gi, zł. 9 gr. 15. 5) Uwagi nad Homeopatją, Hydropatją, Magnetyzmem zwierzęcym, wiosenną kuracją i nad innemi przedmiotami, p. Karola Kaczkowskiego D. M.; zł. 3 gr. 10. 6) Pamiętniki umysłowe, wydawca Jan ze Śliwina; 3 tomy, zł. 20. 7) Tajkury, powieść p. Edwarda Tarszę; 4 tomy, zł. 27. 8) Wspomnienia Odessy, Jedyssanu i Budżaku, J. I. Kraszewskiego; 3 tomy, zł. 33 gr. 10.

Na wczorajszą pogodę nikt nie miał prawa uskarżać się. *Wiosna* tegoroczna podlega iakiejś perjodycznej febrze, perjodycznym alternatom. Kiedy iednego dnia iest pogoda, na drugi wypada słota. Szczęściem, że dzień wczorajszy przypadł na pogodę. Za ulewną Niedzielę ubiegłą, za wszystkie dni słotne całego miesiąca, wynagrodzono sobie sowicie. Od rana aż do wieczoru, ulice miasta były pełne, iakby w czasie iarmarku, i *Ogród Saski* miał Gości. W tych pielgrzymkach spacerowych, napotykaliśmy niemało pięknych tualet, szczególniej ozdobnych salopek i kapeluszy, a przedewszystkiem dużo bardzo powabnych twarzyczek. *Płeć piękna* Dam naszych, iakby z wiosną na nowo zakwitła, tyle albowiem było pięknych twarzyczek, ile bywa kwiatów w Maju. Powszechne wzbudza teraz zaięcie kwestja, czy Święta *Wielkanocne będą pogodne czy słotne?* Ze stanu atmosfery dzisiejszej, żadnych pod tym względem nie można ieszcze czerpać wniosków. Radziliśmy się iuż i starszych ludzi, ale dotąd wszystkie te wyrocznie milczą. Jeżeli przy *Nowiu* iutrzejszym czas się ustali wówczas i o *Pełni* Wielkanocnej dobrze tuszyć będzie można.

Ogłoszona w Kurjerze z dnia 5go Stycznia r. b. Nr 5 wyjść maiąca z druku powieść humorystyczna przez Kalixta *Pawłowskiego*, wierszem oryginalnie napisana pod tytułem: *Wojażer Łgarz*, iuż opuściła prassę, i znajduie się we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. Cena exempl: na pięknym papierze z kolorową okładką, kosztuie kopiejek 15.

Młody Fortepjanista Kazimierz *Wernik*, wraz z swoim Nauczycielem muzyki Józefem *Nowakowskim*, wyjechali onegdaj do Paryża.

Odpowiedź Pana *Q. S.*, na odpowiedź Panny *S. M.*, taż odebrać może w Drukarni Kurjera.

W tych dniach wyszła z litografji nowa Polka poświęcona JPannie Rozalji *Jaspisstein*, kompozycji utalentowanego skrzypka JP. Henryka *Chojnackiego*, pod tytułem: »Piękna Kujawianka.” Kompozytor podwój-

nie piękną ią uczynił, gdyż dochód przeznaczył na *wsparcie podupadłej rodziny*. Exemplarze są do nabycia we wszystkich celniejszych składach muzycznych i Księgarniach.

Powszechnem iest mniemanie między ludem *Polskim* i *Ruskim*, że iaskułki uczepiwszy się za nogi gromadnie, zatapiaią się w stawach i rzekach z iesienią, a odżywaią i wyłażą z tych leż zimowych w dzień ZWIASTOWANIA na wiosnę. W tem przekonaniu był Sielankopisarz *Symonowicz*, kiedy witał ukazanie się pierwszej iaskułki w tych słowach:

Jaskułeczko, iużeś się na świat ukazała,
Jużeś odżyła, z *wody* wyleciała.

Aczkolwiek mniemanie że iaskułki zimuią w wodach, iest zupełnie bajecznem, wszakże bywa nieraz, gdy wiosna iest wczesną, że około święta ZWIASTOWANIA ukazuią się u nas pierwsze iaskułki z kraiów cieplejszych przybywaiące. W tym roku niewidzieliśmy ich ieszcze, chociaż wiosna zdaie się objawiać bardzo wcześnie.

Nakładem składu muzycz: G. *Sennewalda*, wyszedł śpiew pod tyt: »Tęsknota dziewczyny" p. J. Komorowskiego, Poezja T. Lenartowicza; cena exempl: zł. 2.

Kurs onegdajszy: Listy zasta: nowe, żądaią za 100 zł., rs. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu k. $15^1/_3$.

(A. n.) Chwalę ciekawość pięknej (zapewne) *Leosi*, iaką okazała w celu dowiedzenia się o istotach przynajmniej z Imienia do Jej płci podobnych; będę się starał zadowolić ią choć w części. Nie opieram mego twierdzenia na żadnych chronologicznych epokach, na podaniach Historyków, bo to zamiast wyiaśnienia rzeczy, ieszcze bardziejby ią zaćmiło; chociaż nie przeczę, że pióra sławnych mężów, sporna nasza *Babka* nieminęła, lecz różni rozmaicie o niej podaią. Ja sądzę zupełnie podług siebie; i tak: *Babka* nie sięga dalekiej starożytności, bo w opisach uczt wyprawianych przez Magnatów *Krakowskich* widziemy wspominane potworne placki, kołacze, a *babka* niewychodzi ieszcze na scenę; później dopiero, kiedy iedna z dawnych polskich Monarchiń utworzyła w kraiu prawdziwie Rzeczpospolitą Babińską, napotykamy iuż na stołach baby, no ma się rozumieć z ciasta, które przybieraiąc coraz inne kształty, ciągle drobnieiąc doszły do naszych czasów małe, zgarbione, w postaci można powiedzieć prababek... Wyprowadzenie iej nazwiska cokolwiek trudniejsze (najprzód muszę prosić o pobłażanie) gdyż zdaie się ono pochodzić od płci pięknej, bo pierwej, kiedy teraźniejsze wyrazy Damy, Panny, zastąpionemi były przez Jejmość; Dziewice, a ogólnie Kobiety zwano Niewiastami, lub iak czytamy w wielu Autorach pospolicie Babami; i kiedy te zaczynały iuż rozpościerać swe panowanie nad sercami mężczyzn, naturalnie więc, że ciasta celuiące nad innemi smakiem, delikatnością i okazałością, chcąc wywyższyć, przyrównano ie do nadobnych istot, i dla zrozumienia przez wszystkie stany, nazwano Babą. Ani słowa, że teraźniejsze Warszawskie Babki nie usprawiedliwiaią tego nazwiska, chociaż im smaku i delikatności nie odmawiam broń Boże! — ale któż nawetby o tem pomyślał widząc grubą, nieforemną, zaledwie kilkanaście cali wynoszącą karykaturkę, prawdziwie parodyowaną miniaturę Babki. Lecz niech nie zważa na istnieiące tutaj, niech pójdzie do nas w *Lubelskie* na dawną *Ruś Czerwoną*, a tam ujrzawszy zgrabną, półtora łokciową, iaśnieiącą lukrem, ozdobioną pięknemi cukrami Babę, łączącą przytem wewnętrzne przymioty, otoczoną karłowatemi Mazurkami, które zdaią się hołd iej oddawać, kogoż ona niezachwyci, któż iej nie przyrówna do strojnej panuiącej światu Kobiety. Trwałość iej także zatem przemawia, bo iak wdzięki Kobiety przemijaią czasem bardzo prędko, tak i Babka prędko schnie, czerstwieie i ulega ręce czasu. Mógłbym ieszcze także przytoczyć podobieństwo iej nazwiska do wyrazu hebrajskiego »*Abab*," co oznacza Miesiąc w którym najczęściej przypadaią Święta Wielkanocne; a że zwykle w tym czasie bywaią wyrabianemi Baby, więc niektórzy utrzymuią, że przez zmianę liter w *Abab*, miała się utworzyć Baba; ale tak tylko może sądzić ten, kto nie ma najmniejszego wyobrażenia o Historji Narodów; bo czyż był kiedy i w którym kraiu *Europy*, dworskim, martwy iuż od kilkunastu wieków iężyk hebrajski, lub tak wkorzenionym, żeby aż miano z niego przyswaiać wyrazy, a powtóre, że Izraelici nie przynieśli do nas z sobą Bab, gdyż i teraz, chociaż iuż zbytek wkradać się do nich zaczyna, widziemy że w swe święta zupełnie ich nie używaią. Nie wątpię, że inny będzie starał się dokładniej wyłożyć to zadanie, opieraiąc się na podaniach, przerzucaiąc pliki rękopismów, cytuiąc *Długosza*, *Wojciekiego*, lub wyprowadzaiąc nazwisko podług swego widzimisię z ięzyków obcych, lecz ja nie mam do tego i czasu i cierpliwości; a powtóre, że chcę tylko zatrudnić chociaż przez chwilę myśl *Leosi* sprawdzaniem żądanego objaśnienia. Chociaż wiem, że szczęśliwszy pozyska przyobiecaną nagrodę, iednakże będę zadowolonym i z tego, że 23-letni młodzieniec miał sposobność ubiegać się o tak drogi, bo z pięknych rączek, i razem smaczny podarek 18 letniej dziewicy. Lud: *M........ski* z Lubels:.

Onegdaj w Wielkim Teatrze w czasie *Warjatki*, przywołana, JPani *Halpert* 4-kroć. Wczoraj w czasie *Roberta djabła*, przywołani, JPani *Rywacka* i JP. *Dobrski* po 3-kroć, JPanna *Riwoli* i JP. *Troszel*.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szan: Rodziców i Opiekunów, iż za pezwoleniem Okręgu Naukowego z d. $^{14}/_{26}$ Lutego r. b. za Nrem 700, otwiera od 1go Kwiet: *Szkołę prywatną męzką* o 2ch klassach w mieście *Łęczycy*. Bliższą wiadomość można powziąść w mieszka-

niu podpisanego przy ulicy Poznańskiej w domu W. Radzimińskiej. Franciszek *Littich* Naucz: Szkoły Powiatowej.

Z Petersburga. — Od Główno-Dowodzącego Armją Czynną i NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego, otrzymano następujące doniesienia z dnia 22go Lutego: Dnia 19go Lutego, wojska Austrjackie, po naprawieniu mostu na Wiśle, weszły z Podgórza do Krakowa, w trzy godziny po zajęciu tego miasta przez nasze wojska. Wkrótce spodziewano się także wojsk Pruskich. Po otrzymaniu przez Jenerał-Lejtnanta *Paniutina* wiadomości, że tłum buntowników, wyszłych z Krakowa, ruszył w dół lewym brzegiem Wisły, na wieś Mogiłę, polecono Pułkownikowi Xięciu *Bebutow* ścigać ich z czterema secinami jazdy nieregularnej; ale w tym samym czasie, Pułkownik Xiążę *Barjatyński*, posłany 19go b. m. ku Olkuszowi, doniósł, że buntownicy ciągną na Krzeszowice, i że on jedynie z powodu ustania koni, (które zrobiły w tym dniu przeszło 60 wiorst), zmuszony był zatrzymać się dla wypoczynku w Szycach. Wtedy oddział Xięcia *Bebutowa*, niezwłocznie skierowany został na ten punkt, dla wspierania Xcia *Barjatyńskiego*, a ten tymczasem schwytał kilku Krakusów, którzy poddali się bez wielkiego oporu. Pozostali buntownicy, chroniąc się przed pogonią naszych oddziałów, spotkali wojska Pruskie, stojące nad granicą, i 20go b. m. o godz: 5tej po południu, broń złożyli. 21go Lut:, rozkazano wojskom oddziału Krakowskiego powrócić na swe kwatery. W Krakowie pozostawiono tylko dwa bataljony pułku strzeleckiego Kremienczugskiego, z 4ma działami. Za zgodą Jenerał-Adjutanta *Rüdigera* z Jenerałem Austrjackim *Collinem*, wydano odezwę do mieszkańców Krakowa. Według wiadomości z Galicji, spokojność już tam przywrócono, oprócz cyrkułu Sandeckiego, w którym jeszcze zamieszki trwają. Lecz z innej strony, według doniesień z Poznania, w nocy z 19 na 20 Lutego, czyniono na to miasto zamach, również nierozsądny, jak na Kraków. Buntownicy zebrali się za miastem w liczbie 600 ludzi, pod wodzą właściciela miasta Kurnika, *Działyńskiego*, ogłaszającego się także Dyktatorem. Aby wzniecić rozruch, wysłali oni od siebie 20tu ludzi z 4ma wozami, napełnionemi bronią. Banda ta, spotkawszy patrol, rozpoczęła ogień i raniła gefrejtera; ale kiedy patrol, odpowiadając wystrzałami, zabił 2ch buntowników i ranił ich naczelnika, wtedy banda rozpierzchła się. Podobnież rozproszyła się banda stojąca za miastem, z której pojmano wtedy 45 ludzi, po większej części z bronią w ręku.

Główno-Dowodzący Czynną Armją doniósł N. CESARZOWI Jmci z d. 25go Lutego, że wszystkie wojska, które były skierowane ku Krakowu, z powodu wynikłych tam zaburzeń, w tej chwili powrócone zostały na swe zimowe leże, prócz 2ch bataljonów Kremenczugskiego pułku strzelców i 150 Kozaków, pozostawionych do pewnego czasu w Okręgu Krakowskim. Jenerał-Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI, przedstawił obok tego wiadomość o przemieszczeniach rozmaitych części wojsk. N. PAN, zauważywszy ze szczególnem zadowoleniem, że przejścia te dokonane zostały w same roztoki z osobliwą szybkością, Najwyżej raczył rozkazać publikować takową wiadomość, jako nowy dowód niezmordowanej gorliwości, rześkości i wzorowego urządzenia wojsk Czynnej Armji. *Wiadomość o dokonanych przez wojska 3go korpusu piechoty marszach, z powodu wypadków zaszłych w Krakowie. Oddziału Krakowskiego: 1. Piechota. Kremenczugskiego pułku strzelców*: 4 bataljon z Radomia do Krakowa w dni 5, wiorst 183; 2gi batal: z Kielc do Michałowic w dni 4, w. 105. *Alexopolskiego pułku strzelców*: 2 i 3 bataljony z Warszawy do Krakowa w dni 8, w. 171. *Siewskiego pułku pieszego*: 4 bataljon z Opoczna, na Przysuchę, Kielce i Kraków w dni 7, w. 211; 1 batal: z Brzeziny do Miechowa w dni 7, w. 227; 2 batal: z Rawy do Miechowa w dni 7, w. 184; 3 batal: z Łaska do Miechowa w dni 7, w. 225. *2. Artylerja*: 3 lekka baterja z Kozienic do Krakowa w dni 7, w. 219; 3 lekka baterja z Końskiej Woli do Miechowa w dni 6, w. 206. *3. Wojska nieregularne*: 4 działa Dońskiej konnej baterji, 2 seciny Muzułmanów i 2 seciny Czerkiesów z Warszawy do Krakowa w dni 6, w. 282½; 3 seciny Zbornego Dońskiego uczebnego pułku z Łowicza do Krakowa w dni 5, w. 290; 3 komendy Kozaków z liczby znajdujących się przy konnej artylerji, z Włodawy do Miechowa w dni 6, w. 300. *Przemieszczone na inne punkta*: *Pułku Xięcia Wellingtona*: 1 bataljon z Sokołowa do Warszawy w dni 3, w. 109½; 2 batal: z Łukowa do Warszawy w dni 3, w. 107½; 3 batal: z Adamowa do Warszawy w dni 4, w. 130½; 4 batal: z Węgrowa do Warszawy w dni 3, w. 76¾. *Artyllerja*: Konnolekka № 6 baterja z Łęczny do Warszawy w dni 6, wiorst 172.

Anglja. — Pomimo niepewnego stanu pokoju z Ameryką, niezmniejszyła się liczba wychodzców do tej części świata; w z. m. przeszło 400 wychodzców udało się z *Londynu* do *Nowego Jorku*, a 13go b. m. znowu 140 wychodzców udało się do Ameryki. — Znakomity Autor i Artysta dramaty: *Sheridan Knowles*, mówią, iż będzie mianowany Profesorem wymowy przy jednem z kolegjum w *Irlandji*. — Dziennik *Glob* przytacza, iż teraźniejszy Prezes Stanów Zjedn: P. *Polk*, który okazuje tyle zapału do wojny, w r. 1812 był jeńcem u Anglików. Wówczas był Oficerem niższego stopnia w armji amerykańs:; pod *Detrua* został pojmany przez oddział 41go pułku na lodzie. Jednocześnie popadł w niewolę ang: Jenerał *Kass*. — Z Ameryki donoszą 2go b. m. iż Poseł ang: P. *Pakenham* otrzymał nowe

zlecenia do wznowienia układów o sprawę *Oregon*. Anglja ofiaruie, aby stopień 49ty ustanowiono za granicę, odstępuie całą wyspę *Wankiwer* i żeglugę na rzece *Kolumbja* na lat 20. Prezes *Polk* odpowiedział, iż nie może przyiąć na siebie odpowiedzialności do przyięcia tej propozycji, ale ią przedstawi senatowi.

Francja. — Komisja izby Deputowan: wyznaczona celem roztrząsania wniosku o portorji listowej, oświadczyła się przeciw ustanowieniu iednostajnej portorji.— Xżę *Aumale* (Omal) dopiero w końcu Kwietnia wróci z Algierji; poczem Xżę *Nemours* (Nemur) uda się do Londynu, aby Królowej *Wiktorji* złożyć urzędowe zaproszenie do odwiedzin we Francji. — P. *Odillon Barrot* ma zamiar w izbie Deputowan: przedstawić wniosek, aby osoby pobieraiące pensje z listy cywilnej, nie były wybierane na Deputowanych. — Wice Król Egiptu z pewnością oczekiwany iest we Francji, ale dopiero gdy *Ibrahim* Basza wróci do Egiptu. — Jenerał *Donnadieu*, który za swoie postępowanie w *Grenobli* w r. 1830 wykreślony był z listy armji, podał do izby Deputowan: prośbę, aby go stawiono przed sądem. — P. *Levasseur* (Lewaser) Konsul iener: w Hajti, spodziewany iest we Francji. — W *Paryżu* mniemaią, iż Kabylowie nie dadzą skłonić się do kroków zaczepnych przeciw Francuzom, gdyż iako lud oddany przemysłowi, potrzebuie być w przyiaźni z sąsiadami. — Król 16go b. m. odbył na dziedzińcu pałacu *Tjulerji* przegląd pułków piechoty i iazdy, które w pierwszych dniach Kwiet: maią *Paryż* opuścić. — Z *Tulonu* maią odpłynąć dwie korwety parowe do *la Platy*, celem wzmocnienia tameczney flotty. — Margrabia *S. Aulaire* (S. Oler) Sekretarz poselstwa francuz: w *Londynie*, przyiechał z depeszami do Pana *Guizot* (Gizo). — Wystawa za r. b. została otworzoną; zawiera 2,412 obrazów i innych dzieł kunsztów. — Z powodu zaspokaiaiących wiadomości z Ameryki, papiery na giełdzie paryzkiej poszły w górę. — Adam Xiąże *Czartoryski*, wyiechał ztąd do *Bruxelli*.

Paryż 14 Marca. — Wzmianka w Izbach fran: o teraźniejszem powstaniu rokoszan, sprawiła na publiczności wrażenie bardzo niemiłe; każdy rozsądny czuie, że niedorzeczne występowanie za szalonemi powstańcami w Izbach, może tylko Rząd nasz skompromitować. (Kor: Ham:)

Hiszpanja. — Gazeta zawiera Królewskie rozporządzenie, którem wzywane są wszystkie ministerstwa złożyć Ministrowi sprawiedliwości duplikaty wszelkich praw i postanowień od r. 1810, tyczących się spraw prowincjonalnych i miejskich. Te dokumenty maią stanowić zbiór praw Hiszpanji. — Rząd wyznaczył Komisję, celem rozpoznania pretensji byłych Zakonników do pensji. — Głoszą, iż statki angiels: nie będą więcej wpuszczane do portów hiszpańs:, iako statki najbardziej uprzywileiowanych narodów, tylko iako statki kraiów, z któremi nie zawarto traktatów handlowych; przyczyną tego, iż Rząd angielski zakazał przywóz cukru z wyspy *Kuby* za to, iż wyrabiany iest przez niewolników.

Berlin 21 Marca. — Codziennie prawie przybywaią tu Polacy z całemi rodzinami swemi, w zamiarze osiedlenia się w kraiu niemieckim, gdyż ostatnie w Poznańskiem zaszłe zaburzenia, uczyniły im dalszy pobyt w własnym kraiu iuż niemiłym. (Gaz: Szląska.)

Donoszą z *Głogowa*, że między odstawionemi do tego miasta 8miu spiskowemi polskiemi, znajduie się także Xżę *Sułkowski*, dziedzic Rydzyny.

Z Krakowa. — Pomiędzy aresztowanemi, znajduie się także ieden z najbogatszych Bankierów krakowskich Pan *Wolff*, który iako nominowany Minister skarbu rokoszan, zabrał kassę solną w Wieliczce. (Boer: H.)

Neisse w Szląsku 18 Marca. — Dnia 19 b. m. przybyło tu pod mocną strażą 23 spiskowych krakowskich. Pomiędzy niemi znajduie się *Skarżyński*, mianuiący się naczelnym wodzem wojsk polskich, również Hrabiowie *de la Vaux*, *Sołtyk* i *Brzowski*. (Gaz: Szląska.)

Toruń 3 Marca. — Odstawiono tu pięciu spiskowych. Przedsięwzięte z powodu ostatnich zaburzeń środki ostrożności w naszem mieście, mimo nienaruszonej tu spokojności, ciągle ieszcze z polecenia czujnych władz utrzymuią się. Uięty tu został ieden z głównych burzycieli, *Zawisza*, który zbiegł z Grudziądza.

Wiedeń 9 Marca. — Na rozporządzenie Ces:-Król: Dyrektora Artylerji Arcy-Xięcia *Ludwika*, odbytą została rewizja w koszarach korpusu bombardjerów, gdzie znaleziono niektóre styczności z uśmierzonem w Galicji powstaniem, maiące listy u elewów tej szkoły. Pułkownik *Jüttner*, Komendant tego korpusu, otrzymał uwolnienie od służby z powodu obciążaiącego go zarzutu, że niedostatecznie czuwał nad duchem kilku elewów powierzonego mu instytutu. (Gaz: Kol:)

Dnia 12 Marca. — Przedwczoraj odstawiono znowu do Ołomuńca 53 uiętych Duchownych. Wszędzie lud z największem roziątrzeniem wyrażał się o tych Xiężach, którzy starali się propagować powstanie przechodzące w niedorzeczności wszelkie poprzednie. Wedle otrzymanych wiadomości z wiarogodnego źródła, znaleziono w klasztorach tyle arszeniku, że, stosownie do wyrażenia się chłopów, całą Europę możnaby niem otruć. Wieść o tem sprawiła tu na publiczności bardzo przykre wrażenie; łatwo sobie wyobrazić można, że Duchowieństwo wielce z tego powodu u nas na powadze swoiej straciło. (Jest to dosłowne tłumaczenie z Gazety Berlińskiej *Haude i Spener;* za rzetelność iednak podanej wiadomości ręczyć nie możemy). (Przyp: Red:)

Dnia 14 Marca. — Dzisiejsze nasze wiadomości, sięgaiące do d. 8go b. m., są coraz więcej zaspokaiaiącemi.

W miarę posuwania się wojsk naszych wgłąb kraju, uzbroieni wieśniacy wracaią spokojnie do siedzib swoich. Uważaią oni wojsko nasze za wybawicieli, i wszędzie wraca porządek. We Lwowie środki ostrożności ze względu na osoby poślakowane, ciągle ieszcze trwaią. — Wedle otrzymanych tu wiadomości, ieden z głównych przywodzców rokoszu, *Dąbrowski*, schwytanym został na granicy Bukowiny, i do Lwowa odstawiony. (Boer: Hal:) (Który *Dąbrowski*? Jle nam bowiem z pewnego źródła wiadomo, Bronisław *Dąbrowski* schwytanym został w Prusiech, i do Sonnenberg odstawiony). (Przyp: Red:)

Wiedeń 13 *Marca.* — Kanclerz Państwa Xiążę *Metternich* przesłał pod d. 7 b m. następuiące pismo do Reprezentantów Austrji przy różnych Dworach niemieckich: „Z ostatnich pism Wiedeńskich poweźmiesz WP. wiadomość o zaięciu Krakowa przez nasze i Ces:-Rossyjs: wojska, oraz o sromotnym końcu tamecznego powstania we wszystkich częściach wolnego okręgu. Rzuciwszy okiem na wypadki, które w przeciągu kilku dni wielkie zrządziły wstrząśnienia i niewypowiedziane zgotowały nieszczęście, tedy nie wiedzieć, czy więcej dziwić się należy nikczemności tych, co ten plan ułożyli, czy też zuchwałemu głupstwu tych, którzy zupełnie nieświadomi obszerności środków do ich rozporządzenia służących, plan ten wykonali, poświęcaiąc się dobrowolnie na ofiarę szalonego przedsięwzięcia. Wszakże włókna do wykonania tego proiektu zręcznie były uprzędzione. Obszerny uknowany był spisek, rozgałęziony w austrjackich i pruskich częściach dawnej Polski, a wolny okręg Krakowa, grał tu rolę ogniska rewolucji. Liczni emisarjusze, wysłani przez naczelników emigracji w bezpieczeństwie zostaiących, okryli te kraie, a ich podszepty i namowy znalazły poklask pomiędzy szlachtą wiejską, ich oficjalistami i licznemi klientami, których większa liczba znajduie się w polskich dawniej prowincjach niż gdzieindziej. W okręgu Krakowskim, niedostateczne urządzenia administracyjne i wieloliczne rozkopany stan towarzyski podwoiły skutek owych usiłowań. Nauki kommunistowskie rozszerzano zarazem we wszystkich kierunkach pomiędzy lud z nieutrudzoną czynnością, a przywódzcy tego poruszenia, którym zapewnie co do ich osób niewiele szło o zastosowanie nauki kommunistycznej, poddawali się tej nierozsądnej nadziei, że powabem spodziewanego oswobodzenia kmiotka od podatków i danin, uczynią massy ludu chętnemi narzędziami swych rewolucyjnych planów, i że w dniu danym, skoroby rządy zostały obalone i utopia państwa Polskiego powstała, zdołaią wzburzone nurty zepchnąć w koryto, które im najdogodniejszem zdawać się będzie. Ale wszczególniejszy sposób objawiła się praktycznej podstawy pozbawiona niedorzeczność takich planów w Galicji. Kraj ten zostaie pod panowaniem rządu austrjackiego od lat 80, a przechodząc do Austrji, znajdował się w najnędzniejszym staropolskim stanie. Prawa austrjackie, a szczególniej nasze wyborne miejskie (urbarialne) i cyrkułowe urządzenia, zostały tam wprowadzone. Dziś utrzymały się też same w zmiennych swoich skutkach. Wpoiły one w lud wiejski, w massę ludności, to uczucie, że władza opiekuiąca się nim i całem iego istnieniem, iest t r o n. O tem iednak kieruiąca emigracja polska zupełnie przepomniała. Chciała ona swego ducha przelać w ducha ludności, i w tem na szczęście całkiem się omyliła. Włościanin galicyjski nie poiął frazesów kommunistowskich, a narodowości polskiej (Polenthum) nie nawidzi, bo mu ona iego nędzę przypomina. Apostołowie wolności są po-większej-części dla włościan ich ciemiężcami. Gdy więc ci Apostołowie wezwali chłopów do powstania, gdy powstańcy w miejscach, gdzie się w większej zgromadzili liczbie, chcieli do tego nawet śród obelg zmusić lud wiejski; wtedyto poruszenie, które oni podniecić usiłowali, zwróciło się przeciwko samymże zbrodniarzom; wielu z nich padło ofiarą rozjątrzenia ludu, a innych dostawił tenże lud swoim naturalnym opiekunom, władzom królewskim. Obecnie uspokaja się iuż wszędzie to poruszenie, którego zaprawdę nie można nazwać rewolucją, ale raczej antirewolucją. Skoro iuż teraz przytłumioną została żarząca się rewolucja w Krakowie, gdzie niezaprzeczenie ona a nie co innego górę miała, i skoro w Galicji uczyniono iuż nieszkodliwą massę rewolucjonistów, którym się ich przedsięwzięcie nie powiodło, tedy spokojność materjalna iuż w tym kraiu nie będzie więcej naruszoną. Że dłuższego potrzeba będzie czasu, aby po takich wstrząśnieniach, moralną także umysłom powrócić spokojność, i że takowe zadanie rządu nie iest łatwe, to rzecz iasna. Zadanie to wzięto przedewszystkiem na uwagę, iako pierwszy warunek rozwiązania iego, i przystąpiono do tego nieodzownie potrzebnego dzieła z tem bardziej pocieszaiącą myślą, że rząd znajdzie posiłek w uczuciu obszernej podstawy, na której spoczywa potęga rządu w Galicji, to iest w wiernem przywiązaniu iądra ludności. Życzyć mi tylko wypada, abyś WP. zakomunikował niniejszą depeszę gabinetowi, który, pragnęlibyśmy, aby ze zwykłą ufnością, o ile można iak najdokładniej, i iak najwierniej o prawdziwym stanie rzeczy był uwiadomionym.— *Metternich.*"

Portugalja. — Zajmuią się iuż szerzej założeniem kolei żelaznej z *Lisbony* do *Badahoz*. Do *Belgji* przesłano iuż zlecenia po potrzebne materjały. — 28go z. m. bryg franc: opuszczaiąc ujście *Tagu*, rozbił się o skałę pod warownią *Bugio*; 11stu ludzi postradało życie; tylko Kapitan i sternik ocaleli. Wieczorem parostatek ang: *Basza* żegluiący z *Gibraltaru*, wpadł na też skały, i przez dwie godziny zostawał w niebezpieczeństwie. Ostatnie burze zrządziły znaczne szkody między statkami.

Turcja. — Dwóch Kupców angielskich PP. *Beatie* i *Wilssen* zaproponowali Porcie, iż chcą w *Stambule* założyć Bank z kapitałem 400,000 dukatów, aby wypożyczać pieniądze po miernym procencie, celem wspierania handlu, przemysłu i rolnictwa; od Porty nie żądaią nic więcej, iak tylko rękojmię, iż odciągaiących się dłużników będą mogli drogą prawa zmuszać do regularnej wypłaty. — Poseł francuzki złożył Porcie notę od Pana *Gizo*, żądaiącą, aby w *Libanie* przywrócono chrześcjańskiego Xięcia. Porta odpowiedziała, iż w tej mierze rozstrzygnie tylko za porozumieniem się z wszystkiemi 5cią mocarstwami, a nie z iednem osobno. — *Soliman* Basza 6go b. m. miał wyiechać na poselstwo do *Paryża*. — Szkoda zrządzona przez ostatni pożar w *Filipopolu* w Bulgarji, dochodzi 40 miljonów piastrów.

Rozmaitości. — Fortepjanista Zygmunt *Goldszmidt*, niepospolite ma powodzenie w *Paryżu*. — *Definicja pocałowania.* Pocałowanie iest to wyciśnięte pieczę-

cią rękojmi przyszłego zjednoczenia, podarunkiem, który iednocześnie daie się i traci, owocem który zaszczepia się i zarazem odrywa, najprędszem zapytaniem i odpowiedzą dwojga serc, parą skrzeszonych uczuć. — Towarzystwo handlowe nabyło za małą cenę od rządu *perskiego* przywilej explostacji kopalń turkusów, w *Nichapur* w prowincji *Korassan*. Wykopywane tamże turkusy są najpiękniejsze tak pod względem dobroci iakoteż wielkości. Gdy pierwszy raz te kopalnie otworzono, znaleziono turkus tak ogromny, iż zdołano z niego zrobić puhar.— W *Ruthwell* w Szkocji umarł Proboszcz *Dunkann*, pierwszy założyciel kass oszczędności w r. 1817. —Na 3cim Koncercie *Liszta* w *Wiedniu* było tak pełno słuchaczów, iż Dama iedna nie miała miejsca gdzie upaść zemdlona z rozczulenia; siedzący obok niej młokos, ofiarował iej próżne miejsce w swoim puljaresie. — Irlandczyk uczynił uwagę, na co xiężyc na świecie, kiedy go nie ma w najciemniejszych nocach. — Bakałarz zapytał swego ucznia: »Zkąd pochodzą pomarańcze?" »Z Pomeranji," odpowiedział chłopczyna.— Ojciec napisał raz do rozpustnego Syna: »Gdyby baty dały się pisać, tobyś ten list pewno przeczytał twoim grzbietem.

S Z A R A D A.

Pierwsze w liczbie bardzo małe,
Kto pomnaża BOŻĄ chwałę
Niech o *drugim trzecim* pomni,
A nie działa iak ułomni;
Wszystko istnie z całą mocą,
Jedynie przed Wielkanocą.
(Zeszła Szarada *Karolina*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Conin Andr: Kap: Artyl: z Rossji; Freund Jak: Kup: z Pruss; Jerliczenko Ant: Urzęd: z Żytomierza; Kollof Porucz: Żandar:, i Miroszewski Jan Szambelan Dworu J. C. K. M., z Krakowa; Lisiecki Jene:-Major z Gub: Czernichow:; Matuszewicz Józef Oby: z Brześcia Lit:; Pawliszczew Miko: Radca Stanu z Petersburga; Propper Ign: Kup: z Krakowa; Kraciński Fryzjer, utrzymuiący Magazyn Mód, z Kijowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

MASSY do Podłóg woskowej, iakoteż i w płynie, dobrze zrobionej, nabyć można w Fabryce wyrobów chemicz:, przy ulicy Senatorskiej Nro 467 lit: A, w domu Lewenberga. NB: pierwsza nie potrzebuie woskowania; druga zaś, z powodu prędkiego zaschnięcia, żadnego froterowania, nadaiąca piękny glans. A. *Gottlieb.*

300 korcy ŻYTA, 100 korcy PSZENICY i 600 korcy KARTOFLI, do sprzedania. Wiadomosć u Murgrabiego pałącu dawniej Tepera, teraz Grabowskiego Nr 495.

W czasie zaszłych rozruchów w mieście Krakowie, burzyciele spokojności zabrali następuiące LISTY ZASTAWNE, bez Kuponów, a mianowicie: Lit: B, Nr 285,659; — Lit: C, Nra: 294.039: 294,048; 218,424; 276,905: 246,336; 268,032; 236,645, 238.041; 215,830; 213,406: 290,158; 307,176. 268666; 239,652; 266 879; 240.066 275,316.— Lit: D, Nra: 300,827; 257,548, 272,279; 233,695;— Lit: E, Ner 247,743. Wzywa się zatem każdego, ażeby za dostrzeżeniem takowych, uwiadomił o tem Właściciela domu Nro 1192 przy ulicy Pańskiej w Warszawie. Nikt bowiem użytku z nich mieć nie może, gdyż stosowne zastrzeżenie w Głównej Dyrekcji Tow: Kred: Ziems: w Warszawie, iuż uczynione zostało.



SUMMA 5000, 20,000 i 30,000, są do umieszczenia na 1sze hipoteki Domu murowanego w Warszawie; życzące takowe summy nabyć, zechce się zgłosić i za pośrednictwem Aientów, pod Nr 2772 przy ulicy Alexandrja, w oficynie na 1m piątrze, po prawej stronie.



Pod Nr 338 przy ulicy Nowe-Miasto, na 1m piątrze, od ulicy Koźlej, iest do sprzedania KANAPA mahoniowa, 6 Krzeseł, i 2 Fotele, na sprężynach, włosiennicą czarną pokryte; oraz i inne Meble i Kamienie.

Dnia 18/30 Marca w Biurze Komisarza Adminis: Cyr: 9 i 10, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie Posesji Nr 1691.



Potrzebna iest pilno do Dziecka nowo-narodzonego, MAMKA zdrowa, ze świeżym pokarmem, na roczny obowiązek, z warunkiem udania się za parę miesięcy na wieś. Bliższa o tem wiadomość w domu Gruszczyńskiego na Nowym-świecie Nr 1256, na 1m piątrze.

W domu Zajezdnym obok Giersza przy ulicy Podwal, w Stancji pod Nr 7, zapomnianą została OBRĄCZKA ślubna, z napisem M. U. 1833, przez wyieżdzaiącego Obywatela w d. 7 Marca; uprasza się łaskawego Znalazcy takowej, aby raczył oddać pod Nr 704 przy ulicy Leszno, do mieszkania PP. Sokołnickich; gdzie prócz wdzięczności, odbierze natychmiast nagrody Rubli sr. 3.

Dowódzca Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, zawiadamia niniejszem interesentów, że w Kancelarji tegoż Dywizjonu, exystuiącej w domu pod Nr 3012 przy ulicy Czerniakowskie, w dniu 19/31 Marca r. b. o godzinie 10 z rana, w obec delegowanych Członków, sprzedane będą przez licytację, następuiące Skarbowe EFEKTY: Cynuwek 118, Rogóżek 134, Powrozów lnianych grubych 212 sążni, cienkich czyli Szpagatu 163 sążni, Skrzynka drewniana; które to efekty więcej przy licytacji postępuiącemu, natychmiast wydane będą. Pułkownik, *Roudzewicz.*

Na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych Sukcesorów i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cywilnego pod dniem 8/20 Marca r. b. do Nru 1873 wydanego, w domu przy ulicy Długiej pod Nr 550 położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem, w dniu 18/30 Marca i następnych r. b. zawsze od godz: 3 po południu, rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Andrzeju Łanowskim Sędziu Apelacyjnym Królestwa Polskiego należące, iako to: Meble mahoniowe i iesionowe, Garderoba, Bielizna, Pościel, Porcelana, Szkło, Srebra stołowe, oraz Bibljoteka składaiąca się z dzieł prawnych, medycznych i historycznych, między któremi są Volumina Legum, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się maiące. *Masłowski*, Reient K. Z.





W dniu 1 Czerwca r. b. we wsi Wola Skromowska, Gub: Lubelskiej, nad rzeką Wieprzem położonej, rozpocznie się licytacja na sprzedaż INWENTARZY, iako to: Bydła, Owiec, Trzody, oraz Mebli i wszelkich Sprzętów Gospodarskich, po ś. p. Stanisławie Sasinowskim.

CYMENT prawdziwy angielski, w oryginalnych pakach po 4½ cent:, iest do nabycia przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej pod Nr 1352 lit: B, na 1m piątrze.

KAMERDYNER mówiący po niemiecku, rodem z zagranicy, opatrzony w chlubne świadectwa, życzy sobie obowiązku u Państwa, wyieżdżaiących za granicę. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej w domu Nro 1354, u Rządcy domu.

Kto ma do zbycia ALTANKĘ do ogrodu; zechce zostawić adres w Drukarni Kurjera.



Kto ma bardzo rosłego KONIA do zaprzęgi, koloru siwego lub szpakowatego, może dobrą wziąść za niego cenę. Wiadomość w Hotelu Wileńskim pod Nr 25.

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, iż w Zakładzie moim Przędzalni wełny czesanej w *Tatarze* pod *Rawą*, urządziłem także fabrykację cienkich **WŁÓCZEK**, zwanych u nas Angielską **WŁÓCZKĄ**; w Niemczech zaś (Zephirgazu), oraz w niższym gatunku zwaną (fill garn), która tak co do cienkości wełny, iakoteż równości, trwałości i czystości kolorów, w niczem zagranicznej nieustępuie. Obstalunki tak na tę Włóczkę, iak i na wszelkie i numera Przędzy z wełny czesanej, przyjmuią się w Warszawie w Kantorze PP. *Grühn* et *Fliegner* przy ulicy Miodowej Nro 481, lub też listownie w Zakładzie wymienionym. Ed: *Frydrychs.*

Przy rogu ulic Chmielnej i Nowego-światu Nr 1260, iest do odnaięcia od Wielkiej nocy r. b. trzy POKOJE na dole, z Kuchnią, z 2ma wchodami, Drwalnią, Piwnicą i Komórką. Wiadomość w tymże domu na dole po lewej stronie.



PANTALJON mahoniowy, zupełnie nowy, ze sztabą, o pół 7 oktawy, do sprzedania za mierną cenę; oraz drugi do naięcia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

Do Składu Win i Towarów Kolonjalnych przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 473 lit: C, nadszedł transport NASION świeżych, zwanych TRAWY Sgo Tymoteusza; których można nabyć po cenie nader umiarkowanej.



SZAFA kredensowa iesionowa; STÓŁ takiż do iedzenia na 24 Osób, rozsuwany, na kółkach mosiężnych; i 12 Krzeseł wyplatanych, również iesionowych; oraz inne Meble, wszystko prawie zupełnie nowe, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej i Bielańskiej w domu W. Brun Nr 466. na 3m piętrze na prawo.

W dniu 1 Kwietnia r. b. o godzinie 4 po południu, odbyta zostanie w Trybunale Cyw: Warsz: w Wydz: III, licytacja w drodze działów, DÓBR LISÓW, WYSZOTY i BIEMIEDY, w Okręgu Czerskim położonych. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Edw: Grabowskiego Adwokata, pod Nr 495 mieszkaiącego.

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa, wypełniaiąc rozporządzenie Kom: R. P. i S. z d 25 Lutego (9 Marca) r. b. Nr 15,125 (4110) podaie do wiadomości publ:, że d. 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godz: 11 z rana, w Biurze swem przy ulicy Bugaj pod Nr 2602/3, sprzeda przez licytację więcej daiącemu, Drzewo murszywe i krótkie w ilości sztuk 433, od summy rs. 564 k. 16; każden licytant winien będzie złożyć wadjum w kwocie rs. 57. Warunki i wykazy Drzewa codzień do godz: 3 w Biurze przejrzeć można: Drzewo zaś na placach Magazynowych. — Inspektor, Maior, *Meerfeld.* Kontroler, *Krysiński.*

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w d. 3/15 i 10/22 Kwietnia r. b. odbywać się będzie licytacja na dostawę Materjałów potrzebnych na przygotowanie w Twierdzy Nowogieorgiewskiej i Alexandrowskiej Cytadelli boiowych Naboiów. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w oznaczone dnie do Komitetu przy ul: Nalewki pod Nrem 2253, z kaucją Rsr. 674, i z prawnemi świadectwami z r. 1846 na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja takowa odbywać się będzie od godziny 10ej z rana do 12tej w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki mogą być przejrzane każdodziennie, wyiąwszy dnie świąteczne, w Kancelarji Arsenału Warszawskiego od godziny 9ej z rana do 2ej z południa. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff.* Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu Nr 2913.

W ostatnich dniach znowu nastąpione zniżenie cen zbożowych, spowodowało również umiarkowańsze ceny sprzedaży, tak PSZENNYCH iako i ŻYTNICH MĄK, w Młynie Parowym wyrabianych. We wszystkie gatunki dostatecznie będąc zaopatrzonemi, polecaią takowe uwzględnieniu Szanownej Publiczności, iako to:

a) MĄKA PSZENNA.

Nr 0	100 funtów	Rubli sr.	3 k. 90	czyli	złp.	26.
Nr 1	ditto	ditto	3 k. 75	ditto		25.
Nr 2	ditto	ditto	3 k. 60	ditto		24.
Nr 4	ditto	ditto	1 k. 95	ditto		13.
Nr 5	ditto	ditto	1 k. 65	ditto		11.
Otręby	ditto	ditto	1 k. 20	ditto		8.

b) MĄKA ŻYTNA.

Nr 1	100 funtów	Rubli sr.	3 k. 15	czyli	złp.	21.
Nr 2	ditto	ditto	3 ,,	ditto		20.
Nr 3	ditto	ditto	2 k. 85	ditto		19.
Nr 4	ditto	ditto	1 k. 57½	ditto		10 gr. 15.
Nr 5	ditto	ditto	1 k. 35	ditto		9.
Otręby	ditto	ditto	1 k. 20	ditto		8.
Razówka	ditto	ditto	2 k. 25	ditto		15.
Omieciny	ditto	ditto	1 k. 50	ditto		10.

Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

W sklepie ubogich są do sprzedania różne SAKIEWKI i WORECZKI do pieniędzy kordonkowe i iedwabne. — Tamże nabyć można NASIENIA świeżego buraków cukrowych.



WYŻEŁEK angielski, młody, z dużemi ciemno-kasztanowatemi odmianami, w dniu 22 b. m. przybłąkał się, i znajduie się przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2685 (gdzie Jatki rzeźnicze) na 1m piętrze, w mieszkaniu gdzie ganek, zkąd prawy właściciel odebrać go może.

Z Kantoru Urządzania Dóbr i t. d. przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

FABRYKANT Cukru, obeznany oraz z budownictwem i mechaniką, który przez 8mio-letnią praktykę, iako Dyryguiący znacznemi fabrykami cukrowemi, zjednał sobie najchlubniejsze imie, życzy sobie teraźniejsze swoie stosunki, z pewnych przyczyn, odmienić. Bliższą wiadomość powziąść można u Dra Fran: Betzold przy ulicy Senatorskiej Nro 471.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 9.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 6ty raz *Trefniś;* (z powodu słabości JP. *Stolpego*, *Zemsta za mur* nie będzie). 127my raz *Antoni* i *Antosia.* — Jutro, 15ty raz *Jowjalski.*

W handlu *Ridla*, codzień STOKFISZ.